KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Czerwca. — Rok 1840. Niedziela. № 155. Jutro, ŚŚ. Wit i Modest. v. s. Dziś i jutro Zielone świątki.

D. 25 z. m. Rada Administ: uwolniła P. Andr: *Serwińskiego*, na własne żądanie od urzędu Sędziego pok: pow: Bials:; mianowała Sędziami pokoiu: do tego powiatu X. Bartł: *Radziszewskiego* Kanonika kat: Podla:; do powiatu i m. Warszawy wydz: I. P. Andr: *Gąsiewskiego* Właściciela dóbr Zbikowa; do powiatu Radom: P. Kons: *Dzianotta* właściciela dóbr Zameczka; a X. Fran: *Winger* Wikarjusza kol: Kalis:, Proboszczem w Przedczu.

Do nieznaiomego który najwyższą cenę za woreczek ofiarował, (dano złp. 15).

Było się do serc odezwać tkliwych:
Wspomóżcie biedne sieroty,
Zaraz się tysiąc zgłasza życzliwych
W zawody biegną do cnoty;
Ty ieden k wszystkich prześcigasz w locie
I cóż masz za to? woreczek;
Przyjm hołd wdzięczności złożony cnocie
Przyjm dzięki biednych dziateczek.

W Redakcji Kurjera wczoraj złożono złp. 5 od Hlebka, Juzi i Pola na Dobroczynność. — Poczciwy człowiek wziął przez litość troie pozostałych Sierot po zmarłym niedawno poprzedniku swoim w służbie, dzieci bowiem te na Boskiej tylko zostały opiece; ale sam obarczony familją, długo ich utrzymywać nie iest w możności, i dla tego błaga czyby niezechciał kto z Mieszkańców Warszawy wziąść na wychowanie przynajmniej iedno z maleńkich dzieci, które los opuścił. Wiadomość w pałacu dawniej Olbromskich, ulica Senatorska, u *Czajkowskiego*. — (Ar. n.) W tych dniach, na wsi blisko Warszawy, u swego Przyiaciela, maiąc lat 48, umarł Wincenty *Kozłowski* Emeryt, niegdyś Szef Biura w Kommissji Rz: Wojny. Koledzy iego którzy urzęduiąc z nim lat 29 i kilka, byli świadkami iego niezmiennej słodyczy charakteru i ujmuiącej delikatności dla każdego, cenienia związków przyiaźni i koleżeństwa, i znaiąc iego postępowanie człowieka ze wszech miar prawego oznaczaiące, hołd tak słusznie mu należny w tych kilku wyrazach na grobie iego składaią. R. M. B. P. W. K. J. S. J. B. — Księgarnia Leona *Gliksberga* przy ulicy Senatorskiej na przeciw pałacu Prymas:, iako też Aug. Em. *Gliksberga* pod filarami przy ulicy Miodowej, otrzymały zajmuiące nowości literackie, wydane w Wilnie, mianowicie: *Kraszewskiego* Wspomnienia Wołynia, Polesia i Litwy, 2 Tomy in 8vo, cena zł. 22. M. *Grabowskiego* Literatura i Krytyka, rok 1840, 2 Tomy, zawieraiąca o Szkole Ukraińskiej poezji i Literaturę Romansu w Polsce, cena zł. 16; niemniej wiele innych. W księgarni L. *Gliksberga* znajdują się najnowsze dzieła franc:, Atlasy ieograficzne i Globusy rozmaitej wielkości. — Skład muzyczny G. *Sennewalda* odebrał oprócz najnowszych kompozycji *Szopena* i *Talberga*, Walców *Strausa* i *Lannera*, kompozycje *Liszta* Melodje węgierskie w 2 poszytach, zł. 8. — Księgarnia *Orgelbranda* otrzymała dzieła *Szekspira*, przekład *Kefalińskiego*, Tom Iszy, z popiersiem Autora, wydanie bardzo piękne. Cena prenumeracyjna na 2 Tomy zł. 33 gr. 10; Wspomnienia Wołynia, Polesia i Litwy przez *Kraszewskiego*, 2 Tomy; *Całe życie biedna* p. *Kraszewskiego*, Tom ieden; Literatura i Krytyka *Grobowskiego*, 1840, 2 tomy. — Kilka dni temu w Zielone Świątki, ciekawość mnie wzięła udać się na Taras, aby mieć udział w przeiażdce do *Bielan statkiem parowym*, przybywszy ujrzałem że ia nie ieden ale mnóstwo mnie podobnych ciekawych tu znajdowało się, postawszy więc kilka godzin pod gołem niebem, gdzie słońce operowało, byłem przymuszony bez skutku wrócić do domu, bo nadzwyczajny natłok osób komunikacją lądu z statkiem przeciął; wróciwszy idąc przez ulicę Mostową, przypomina mi dobry smak *starego miodku* Pana *Windawera*; tu żołądek mój do mnie przemawia „miałeś wydać 4ry złote na przeiazdkę do

Bielan i na powrót, uczyń to dla mnie i wstąp do handlu Pana *Winawera*, przy tejże ulicy egzystuiącego, i zafunduj buteleczkę miodu starego, z którego i ty napiiesz się i za dobrą radę mnie niezawodnie podziękuiesz." Takowa rada nie potrzebuie wiele namysłu, udałem się do wyż wspomnionego handlu, gdzie kazałem sobie dać buteleczkę miodu czerwonego starego za zł. 4, a wychyliwszy takową, ujrzałem nie tylko Bielany, ale obraz całego świata. Za co nie tylko memu żołądkowi za dobrą radę, ale i Panu *Winawerowi* za konserwę miodku, publiczne składam podziękowanie. *E. Chrzanowski.* — Mam sobie za obowiązek donieść WWym Doktorom i Szanownej Publiczności iż i tego roku zapisałem 1,000 baniek wody *Pilnauskiej* wprost z samego źródła, o czem w każdej chwili osoby interesowane przekonać się mogą, świadectwem oryginalnem Dyrekcji tegoż źródła, przez tameczną Władzę Policyjną urzędownie poświadczonem; nadto zapewniam iż nigdy nikomu komisowego nie opłacałem, gdyż obstalunki moie przez zarząd źródła na moie imie bezwarunkowo są wykonywane. Co do wody *Marjenbadzkiej Kreutzbrunn* również każdego czasu udowodnić mogę świadectwem oryginalnem iż *z samego źródła świeżo iest mi dostarczaną*, i cechy wyryte na bańkach nie stanowią nic pod względem świeżości i dobroci tychże wód. W końcu mam honor donieść, iż wczoraj odebrałem 3ci transport Wód mineralnych, iako to: *Egerskiej frantzensbrunn*: *Salzquelle*, *Marjenbadzkiej Kreützbrunn* i *ferdinadsbrunn*, *Salcerskiej*, *Pilnauskiej*, *Adelheidsquelle*, *Obersaltzbrunn* i *Pyrmontskiej*, inne zaś poprzednio już nadeszły. Również znajduie się w Aptece moiej *Sól Karlsbadzka* i *Morska*. D. T. *Heinrich*, w domu Petiskusa Nr 473. — M. O. *Bachmann*, Optyk mieszkaiący na Podwalu Nr 522, oznajmia, że lubo każda pora dnia do rozpoznawania stanu wzroku i oznaczenia jakości szkieł dla cierpiących na oczy, ma dla optyka równe skutki; dla uniknienia iednak ułudzeń optycznych, działaiących przypadkowo na organ oczny, a przez to chwilowych niepewności dla potrzebuiących szkieł ocznych, radzi uprzejmie: ażeby osoby interesowane, nie mogące bawić się w Warszawie dla odroczenia bliższego wybadania wzroku, raczyły odwiedzać Instytut iego optyczny *rano*, gdy wzrok ich iest wypoczęty od utrudzeń dziennych, gdy są wolne od złego humoru, od zbytniego rozgrzania krwi i obciążenia żołądka, ogoła, gdy są zupełnie przy zwykłej dobrej swej dyspozycji umysłu i ciała. — Podpisany który mieszkał na Nalewkach pod Nr 2257, wyprowadził się na ulicę Twardą (na Grzybowie) pod Nr 1086; iak dotąd tak i nadal udzielać będzie *ubogim chorym* pomoc od godz: w pół do 3ej po połud: do w pół do 5ej *bezpłatnie*; w którym to czasie zawsze w domu zostaie. Joach: *Rappaport* Med: i Akuszer. — Na ostatnich Targach Warsz: i Pragskich płacono: za korzec Żyta zł. 13 gr. 2. Pszenicy zł. 32 gr. 18. Jęczmienia zł. 12 gr. 2. Owsa zł. 10 gr. 13. Siana fura iednok: zł. od 17 i pół do 27, parok: od 30 do 46. Słomy zł. od 10 do 18. Wół dobry dukatów 15, średni 12, lichy 9. Cielę zł. 15. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 5. Okowity 10ej proby garniec zł. 4 gr. 16, 6ej proby zł. 2 gr. 12.

Dokończenie Ustawy o kursach prawnych dla młodzieży Królestwa Polskiego. § 18. Dla nauczania powyższych przedmiotów w Uniwersytetach: Petersb: i Moskiews:, mianowani będą Professorowie, stosownie do załączonego Etatu, przez Ministra Oświecenia, według iego własnego uznania i bez względu na przepisy, obowiązuiące co do wyboru innych Professorów Uniwersytetów w Cesarstwie. § 19. Dla ułatwienia młodzieży Pols: środków kształcenia się w Uniwersytetach: Petersburs: i Moskiew:, wyznaczona będzie, ze skarbu Królestwa Pol:, summa na utrzymanie w tychże Uniwersytetach 60 uczniów, kosztem Rządowym. § 20. Celem uzupełnienia powyższej liczby, wysyłanych będzie corocznie 15 uczniów, którzy ukończyli nauki w Gimnazjach Królestwa. § 21. Wybór i wysłanie do Uniwersytetów uczniów, kosztem Rządu utrzymywanych, zależy od Kuratora Okręgu Naukowego Warszaw:. § 22. Dla pobierania nauk kosztem Rządu w Uniwersytetach, wysyłani być maią szczególniej uczniowie Gimnazjów, odznaczaiący się usposobieniem, pilnością, postępem i dobrem prowadzeniem się. § 23. Uczniowie, którzy ukoń-

czyli kurs nauk prawnych w Uniwersytetach na koszcie Rządowym, obowiązani są pozostać lat 10 przynajmniej w służbie Rządowej Królestwa. § 24. Ci z uczniów, którzy ukończyli kurs nauk prawnych w Uniwersytetach i otrzymali w onych stopnie uczone, mianowani być mogą na urzędy etatowe, wtedy tylko, kiedy odbędą roczną applikacją w Wydziale Sądowym Królestwa. § 25. Uczniowie, którzy ukończyli zupełny kurs nauk w Wydziale prawnym Uniwersytetu Petersbur: lub Moskiew: łącznie z kursem praw Królestwa Pols: i otrzymali stopień rzeczywistego studenta, mogą być mianowani w Królestwie, po odbytej aplikacji, wprost na urzędy klasy X; uczniowie, którzy otrzymali stopień kandydata, na urzędy kl: IX; magistrowie, na urzędy kl: VIII, a doktorowie praw, na urzędy kl: VII. Pod względem służby w Cesarstwie, ciż uczniowie używaią praw i przywileiów, oznaczonych w ogólnej ustawie o Rossyjskich Uniwersytetach. Rozumie się samo przez się, że wyższe ukształcenie naukowe, nie uwalnia urzędnika od uległości i gorliwej pracy, które wymagane są od wszystkich, zostaiących w służbie, i bez których nikt nie może być w niej cierpianym, a tem mniej na wyższe stopnie posuwanym. § 26. Odtąd nie mogą być mianowani na wyższe sądowe urzędy Królestwa, zaczynaiąc od urzędu Sędziego Tryb: 1ej Instancji i na odpowiednie onemu posady, niemniej, na mieysca Mecenasów, Osoby, które nie ukończyły z pożytkiem kursu nauk prawnych w Uniwersytetach: Petersbur: i Moskiew:. Przepis powyższy nie ściąga się do urzędników iuż zostaiących w służbie, którzy otrzymaią świadectwo władzy, nad nimi przełożonej o ich odznaczaniu się w pełnieniu powierzonych im obowiązków, i oprócz tego odbyli przepisane tym końcem examiny. § 27. Wyiątek z pod powyższego prawidła dopuszczonym być może w ciągu pierwszych lat 6ciu, w razie zupełnego niedostatku kandydatów z wyższem ukształceniem, lub przekonania się Rady Administracyjnej Królestwa o szczególnem odznaczeniu się urzędnika, który z pożytkiem ukończył kurs nauk w klasach prawnych, przy Gimnazjum Warsz:. § 28. Ci uczniowie którzy ukończyli kurs nauk prawnych w innych Uniwersytetach Rossy:, przy wstąpieniu do służby Królestwa w Wydziale Sądowym, mogą używać wszelkich przywileiów, służących uczniom Wydziału prawa Uniwersytetów: Petersbur: i Moskiew:, wszakże nie inaczej, iak za poprzedniem odbyciem examinu w iednym z tych dwóch Uniwersytetów, co do znaiomości praw, w Królestwie Polskiem obowiązuiących.

Dnia 19 z. m. po długiej słabości zszedł z tego świata Józef *Wejgart* Obywatel Miasta Lublina, przeżywszy lat 56. Młodsze swe lata poświęcił usługom publicznym, znosił trudy woienne, a owocem iego starań i poświęcenia się było dostąpienie z kolei stopnia Kapitana b. Wojsk Polskich. W skromnem zaciszu spędził wiek podeszły, i ciche były iego cnoty; dla przyiacioł nie umiał serca zamykać, a żal pozostałej Małżonki świadczy iakim był mężem; smutny ale zarazem zaszczytny odgłos ubolewania nad stratą prawego męża, stanowić będą niezwiędły wieniec iego cnocie światu i zasługom należny. *K. H.*

W dniu 25 z. m. odbyło się w *Kaliszu* Zebranie Właścicieli dóbr w Gub: Kaliskiej stowarzyszonych, na którem zostali wybrani: na Radcę do Komitetu Tow: Kredy: *Krzymuski* Marc: z Wierzbic; na Radcę do Dyrek: Głów: *Jabłkowski* Józ: z Cielec; na Radców do Dyr: Szczeg: Kalis: *Krąkowski* Teod: z Morawki, *Sławiski* Edm: z Podłężyc, *Czernik* Ign: z Wilkowiska. Na Prezesa następnego zebrania *Radoński* Mar: z Gorzątkowa; na Zastępcę *Siemiątkowski* Ign: z Korczowa.

W *Dęblinie* umarła dnia 30 z. m. Pelagja z Hornowskich *Kulczycka*, Żona Administratora dóbr rządowych Dęblin; zwłoki iej złożono w katakumbie obok grobowcu Xiężny Woiewodziny *Jabłonowskiej*, na smętarzu parafjalnym miasta *Bobrownik*. Dla smutnych i nieszczęśliwych nad cały blask ludzkiego rozumu i dowcipu milszą iest oznaka współczucia; w tej tylko nieiaką mógł znaleść ulgę, pogrążony w rozpaczy Małżonek wraz z nowo-narodzonym Synem. Ciężko opisać to boleśne wrażenie, iakiem każdy iest przeięty patrząc na twarz stroskanego męża, który stracił dobrą żonę, kochaiącą nad wszystko własną rodzinę, życzliwą przyiaciołkę, litościwą dla biednych, która zostawiła w sercach znaiących ią osób niewygasłą i czułą pamiątkę. *B.*

Z *Kielc* 24 z. m. Winienem wdzięczność W. *Bieńkowskiemu* Akuszerowi przy Urzędzie Lekar: Gub: Krakow: i Sandom:, za uratowanie moiej Żony chorej przeszło od roku, sprawiedliwie albowiem przyznać mogę, iż staraniem swem, niezmordowaną troskliwością, zupełnem po-

święceniem się cierpiącym, i gruntowną znaiomością sztuki lekarskiej, zwalczył długotrwałą chorobę; kiedy dziś Szanowny Lekarzu tyle pociechy domowi memu przyniosłeś, dozwól, że nie znajduiąc środku odpowiedniego wywiązania się, publiczne za to składam Ci podziękowanie. Daniel *Łuszczkiewicz.*

Podpisany dawniej Tancerz Teatru Warsz:, zawiadamiam Szan: Obywateli na prowincji, że ieżeliby iaki znaczny Dom życzył zawrzeć umowę ze mną, względem wyuczenia dzieci tańców i ukształcenia figur w czasie *Wakacji szkolnych*, zechce, do mnie napisać franko do Radomia w domu W. *Kwaśniewskiego*, gdzie teraz bawię na kursie letnim aż do wakacji. Zarazem zawiadamiam Szan: Obywateli Gub: Krakows:, że stosownie do danej przezemnie obietnicy, przyiadę niezawodnie do *Kielc* na 2 miesiące to iest na Paźdz: i Listopad, i spodziewam się, że Szanowni Obywatele raczą korzystać z moiej tam bytności. *J. Zieliński*, znany z Warszawy i Krakowa.

Ze Lwowa. — Dnia 5 b. m. zszedł z tego świata Wojciech Hrabia *Gołuchowski*, Kawaler C. K. Orderu *Leopolda*, dziedzic Dóbr *Skały* w obwodzie Czortkowskim. Zacny Mąż ten umarł w 69 roku życia. — P. Karol *Lipiński* przybył w tych dniach z *Drezna* do *Lwowa*. Mamy nadzieję, że czas kontraktowy wyprawieniem koncertu uprzyiemni. — 5go b. m. z rana w sali przeznaczonej na proby muzyki nowo-buduiącego się teatru Hra: *Skarbka*, oberwała się część sufitu, i iednego z cieślów mocno, drugiego mniej uszkodziła. W nocy zaś z 5go na 6ty oberwała się znowu inna część sufitu na 2em piątrze tegoż nowego gmachu, wszakże tym razem bez wszelkiego przypadku.

Anglja. — Królowa i iej Małżonek w towarzystwie Xięcia *Lejningen* udali się dnia 2go b. m. do *Windsoru.* — Wydano rozkaz, aby w rozmaitych warsztatach marynarki zbudowano iak najprędzej 9 okrętów linjowych i 6 statków parowych. — Handel niewolnikami przy brzegach Afryki trwa nieustannie. Przy brzegach *Mozambiku* rozbiły się niedawno 2 statki na których po 300 zamkniętych niewolników zostało uduszonych. Ludność i 200 niewolników ocalono. Angielski okręt linjowy *Modest* zabrał 2 statki, z których ieden miał na sobie 600, 2gi 400 niewolników. W ostatniej połowie z. r. miano wywieźć z *Mozambiku* 12,000 niewolników. — Z *Chin* doszły wiadomości z d. 4go lutego. Chińczykowie kupowali cudzoziemskie staki kupieckie dla powiększenia swoiej marynarki. Kommissarz *Lin* miał być mianowany Gubernatorem miasta i prowincji *Kantonu.* Znaczny korpus wojska przeznaczono do *Makao*, celem pojmania Kapitana *Eljot* i innych angielskich poddanych. — Królowa i Xżę *Albert*, znajdowali się 1go b. m. na uroczystości muzycznej u Margrabiego *Normanby*. Między koncercistami odznaczali się: *Rubini* i *Lablasz*; Margrabini *Normanby* śpiewała także; wykonano tylko kompozycje włoskie. Xiążę *Arżyl* przygotowuie podobną uroczystość muzyczną, na której mają być wykonywane tylko kompozycje angielskie i przez Artystów angielskich.

Francja. — Kilkadziesiąt zbiegów izabellistowskich przybyłych z *Hiszp:*, umieszczono w pułkach *algierskich.* — Całun przeznaczony na trumnę *Napoleona*, robią w *Paryżu* z czarnego axamitu haftowanego złotemi pszczołami; obszyty będzie gronostaiami. — *Nuri Efendi*, wracaiąc z *Londynu* do *Stambułu*, przeieżdżał w tych dniach przez *Paryż.* — Armja francuzka wracaiąc do *Algieru*, musiała wytrzymać o milę pod temże miastem bitwę wcale niepomyślną; *Arabowie* wykonali attak z taką dzielnością, iż Francuzi utracili 100 ludzi w zabitych a 200 w ranionych; zdaie się, iż pole bitwy zostało przy Arabach, gdyż musiano ranionych opuścić. — Admirał *Baudin* (Bodę) przybył do *Szerburga*, zkąd odpłynie do *Buenos-Ajres.* — *Don Karolowi* ma być przeznaczone mieszkanie w *Salcburgu*; Pan *Thiers* nie chce go iednak uwolnić, póki wojna domowa w Hiszpanji nie będzie zupełnie uśmierzoną. — Starszy Syn *Don Karola* ozdrowiał z niebezpiecznej choroby.

Hiszpanja. — 19go z. m. sprowadzono z *Lis-*

bony do *Kadyxu* zwłoki Jenerała *Kordowy.* — Warownie *Benikardo*, *Uldakona* i inne, popadły w ręce Izabellistów. — Królowa miała 1go b. m. wyiechać z stolicy; przez czas iej niebytności 20,000 wojska zostanie w *Madrycie* dla utrzymania spokojności. — Starcy mówią, że w *Hiszpanji* i *Portugalji*, zupełnie odmienił się klimat, gdyż w zeszłym miesiącu w tych kraiach padał śnieg ogromny i dotąd iest tak zimno iak na północy. — Depesza telegraficzna stwierdza, że *Morella* została 29go z. m. zdobytą przez armję *Espartera*; żołnierzy z załogi zatrzymano iako ieńców woiennych.

Niemcy. — J. C. W. W. XżnaHelena Małżonka W. Xcia Michała Boss:, przybyła 4go b. m. do *Hamburga* z swoiemi 3ma córkami. — W *Puespoek Ladany* w Węgrzech 1000 i kilkaset domów stało się 25go z. m. pastwą płomieni; podobne smutne wiadomości dochodzą z wielu innych miast Węgier i Ziemi Siedmiogrodzkiej. — Xiążę *Ferdynand* Sasko-Koburgski, wrócił z *Paryża* do *Wiednia.* — 3go b. m. grad ogromny uczynił znaczne szkody w okolicy *Frankfortu n. M.*

Turcja. — *Achmet Fethi* Basza utworzył kommissję dróg i mostów, która trudnić się będzie zakładaniem gościńców bitych w Turcji na sposób europejski. — Z *Kandaharu* i *Kabuiu* przybyło do *Stambułu* kilku Oficerów z prośbą aby Sułtan udzielił im pomocy przeciw uciemiężeniom tamecznych Władców. — 14go z. m. obchodzono w *Stambule* pamiątkę urodzin *Proroka Mahometa.*

Rozmaitości. — *Barentin*, członek towarzystwa badaczów natury w *Berlinie*, pokazuie pijawkę, którą od 8miu lat przechowuie; iest to zapewne *Nestor* między teraz żyiącemi pijawkami. — Blisko *Szampinjo* we Francji, Wieśniak wykopał niedawno dół głęboki na 6 łokci, a przykrywszy go leszczyną, umieścił na środku gąskę, celem zwabienia i złowienia wilka. Nocą przechodzi wędrownik, a słysząc rzucanie się ptaka, chce przystąpić i... wpada w zasadzkę. Próżnem iest iego wołanie, noc ciemna, dół głęboki i odległy, trzeba więc cierpliwie oczekiwać poranku. Wtem słychać szelest z góry, coś zbliża się, niestety! tym razem gąska istotnie przywabiła wilka, który niespodzianie znalazł się na dole w towarzystwie człowieka. Łatwo sobie wystawić trwogę biednego wędrowca, szczęściem wilk doznawał równej trwogi; pierwszy przytulał się do iednego, a drugi do drugiego kąta dołu. O świcie dopiero wieśniacy ocalili złowionego wędrowca.

W dalszym ciągu ciągnienia 5tej klassy 55tej Loterji, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Zł. 5,000 na Nra: 11,923 u Giwartowskiego, i 22,199 u Mendelsohna. Zł. 2,000 na Nra: 4,595 u Fridericego w Kalwarji, i 7,244 u Werthejma. Po zł. 1,000 na Nra: 4,793 u Wiemana, 5,391 u Mendelsohna, 5,870 u Pętkowskiego w Pułtusku, 6,718 u Brandeisa w Piotrkowie, 8,571 u Nelkena, 11,445 u Deplera, 12,413 u Swiętosławskiego w Kłodawie, 16,470 u Szpera w Szczebrzeszynie, 18,271 u Wolberga w Wilkowyszkach, 20,169 u Burgharda w Radomiu, 20,875 u Apfelbauma w Kocku.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Zaborowski Jan Dzie: z Starej wsi; Okólski Mich: Dzie: z Malina; Brudziński Józ: Dzie: z Kuchar; Skrzyński Teof: Dz: z Smolic; Garczyński Romu: Dz: z Szczawin; Lewit Artysta Fortepjanu z Lubelskiego.

DONIESIENIA.

W dalszym ciągu licytacji po Karolu Merder Majstrze Ciesielskim przy ulicy Ogrodowej pod Nr 1140

odbywać się maiącej, sprzedawane będą w dniach $^{3}/_{15}$ Czerwca i następnych 1840 r. o godzinie 4tej po południu, Narzędzia i Materjały Ciesielskie; zaś w przyszły Wtorek także o godzi: 4 z południa sprzedane będzie w Rajtszuli Pałacu Prymasowskiego, Drzewo do wybudowania Cyrku Olimpijskiego użyte, z warunkiem rozebrania takowego, o czem się majstrów Ciesielskich zawiadamia. *J. Noskowski* R. K. Z. G. M.



Dnia 4 b. m. wracaiąc z Alei Nowym Światem, gdzie wsiadłszy do Dorożki zgubiono w złoto oprawne OKULARY, forma oczu dosyć obszerna, wsuwaią się do takiej formy iak okulary, z szyldkretu zrobiona, także w złoto oprawna, która służy do trzymania czytaiącemu, a potem do schowania do tej samej formy. Łaskawy znalazca raczy za przyzwoitą nagrodą oddać pod Nr 1773 przy ulicy Sto Jerskiej. Stróż miejscowy wskaże Osobę.

Skład Kobierców z fabryki J. Gejsmer przy ulicy Miodowej Nr 491, uwiadamia Szanowne Osoby które potrzebowały tak zwanych KOCÓW do kuracji wodnej według metody Pryssnica, iż od dni kilku iest w posiadaniu takowych, z któremi polecaiąc się, zawiadamia oraz że najdalej za dni 8, będzie zaopatrzony w różne barwy FLAG do Chomont Krakowskich.



W dniu 9 b m. o godzinie 10tej przed południem, w Ogrodzie Saskim, w alei bocznej na ławce kamiennej, zostawiono przez zapomnienie KSIĄŻKĘ z futerałem, *Nabożeństwo dla Polek*, oprawa ciemno wiśniowa, z brzegami złoconemi. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie takowej do składu Kobierców przy ulicy Miodowej za nagrodą zł. 6 ieżeli takowej żądać będzie, oprócz wdzięczności, za zwrot pamiątki od Przyiaciołki.

Osoba posiadaiąca wszelkie roboty damskie, która przebywała w pierwszych domach, i posiada chlubne świadectwa, życzy sobie objąć obowiązek PANNY w znakomitym iakim domu; potrzebuiący takowej, raczy się zgłosić pod Nr 1348 do Rządcy domu przy ulicy Mazowieckiej.



Jest do sprzedania PANTALJON mahoniowy, o pół 7mej oktawy, z dobrym tonem, fabryki Warszawskiej: dowiedzieć się można pod Nr 1666 Lit: B. przy ulicy Mokotowskiej, w domu Nowickiego, u Kapelmajstra Szwarcbacha.

Przechodząc ulicą Senatorską i Miodową w tych dniach, zgubione zostały PAPIERY Urzędowe, Odezwa temczasowej Izby Obrachunkowej w Kiiowie, i t. d. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą do Biura Policji M. Warszawy.

DOROŻKA lekka i porządna, z dywanami w stopniach, z fabryki Moskiewskiej, zupełnie odnowiona, iest do sprzedania pod Nr 1736 przy ulicy Wiejskiej. Wiadomość w fabryce Szlufirskiej w podwórzu po prawej stronie.

W dniu $^{4}/_{16}$ Czerwca r. b. i następnych o godzinie 4tej z południa sprzedane zostaną przez publiczną licytacją w domu przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 306 położonym; rozmaite Ruchomości do pozostałości niegdy Jana Barszczewicza należące, iako to: Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel, Miedź, Srebra stołowe, oraz wszelki Handel Wędlin, i zwykle do tegoż handlu używane i potrzebne utensylja, za gotowe zaraz po przybiciu płacić się w monecie maiące pieniądze, a to na żądanie pozostałej Wdowy i Sukcessorów tegoż niegdy Barszczewicza. *Masłowski.*

☞ DOM przy ulicy Nowy Świat obok Foxalu Nr 1296. do sprzedania z wolnej ręki. Interesent poinformować się może bliżej od samego właściciela.

PANTALJON do wynaięcia przy ulicy Ptasiej Nr 918, w bliskości Banku, w domu Kohna na 1m piętrze.

OBLIGACJA Cząstkowa Nr 48,155. Serji 482. na zł. 500, zaginęła. Znalazca raczy oddać do Zamku do Podpułkownika Filipow, za wynagrodzeniem.

Wczoraj rano w pół do 8mej, idąc ulicą Dziką, Nowolipki i Przeiazd, zgubione zostało złp. 200 papierkami 100 złotowemi. Znalazca raczy oddać za nagrodą zł. 100, do Drukarni Chmielewskiego Nr 463, przy ulicy Senatorskiej.

KWIT Bankowy na zastawione kosztowności iako to: Pereł sznurków 7, Zegarek złoty i Łańcuch takiż, wystawiony na imie Lewka Ginсberg, zaginął. Znalazca raczy oddać za nagrodą pod Nr 959.

Młodzieniec poświęcaiący się muzyce życzy udzielać LEKCJE POCZĄTKÓW MUZYKI na fortepjanie, za bardzo miernem wynagrodzeniem. Wiadomość u P. Kozłowskiego pod Nr 2426 przy ulicy Nowolipie, od godzi: 2giej do 6tej po południu.

* Fortepjan mahonio:; Kół 8 mocno zbudowanych i okutych, do powozu lub dorożki; 6 stołków wyściełanych; Stół kuchenny i do sukien; Szyld duży w trojkąt malowany, z napisem (w każdym czasie dostać można Jeść): są z wolnej ręki do sprzedania pod Nr 28 na przeciw Zamku; wiadomość w Kawiarni. Belek sztuk kilkaście od 9 do 12 cali kwadrato:; Futra od drzwi; Drzwi; Futra od okien; Rama do okien; Drzwi sklepowe; Okiennice okute; Bryczka z wasągiem kamieniarka; Osie do kary i półkarka okute: są do sprzedania pod Nrem 1821 przy ulicy Kozłej; wiadomość u Dzierżawczyni tego domu.



Są do zbycia MEBLE iako to: 6 Krzeseł brzozowych, czarną morą pokrytych; Stolik do pisania z takiegoż drzewa, suknem zielonem obity, z jedna szufladami; Łóżko brzozowe, Stolik do kart, mahoniowy; tudzież zupełnie nowy

MUNDUR Skarbowy z haftem 8mej klassy ze SZPADĄ i KAPELUSZEM. Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera.

Żądana iest Okazja w tych dniach odbyć się maiącej podróży do Wód MARJENBADZKICH; Osoba interessowana, zechce adres nadesłać do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

W Dobrach CZYSTE, są do wydzierżawienia trzy OGRODY FRUKTOWE, a mianowicie ieden, w którym znajdują się CZEREŚNIE w najlepszych gatunkach; życzący sobie takowe wynająć, po obejrzeniu złożą deklaracje wraz z wadjum na ręce Administratora tych Dóbr, w Dworze na Czystem; najwięcej postępuiącemu, Ogrody wypuszczone zostaną. *Dziankowski.*



Przy ulicy Mokotowskiej Nro 1672, WAPNO, 13ty rok zalasowane, do Dachów, Sufitów i różnej wyprawy, iest bardzo dobre; można go kupić na beczki lub szafle z korzyścią. Oraz tegoż samego Nru DOM do sprzedania od ulicy Alee Belwederskie. Ogród od Mokotowskich; iest Dom rozpoczęty, w murach znacznie wyprowadzony, z pożyczką 30,000 zł., z korzyścią nabyć można.

ASZER BARBUNEL, zamieszkały w Warszawie, będąc dnia 27 z. m. w mieście Bolimowie, a ztamtąd w tymże dniu miał się udać do Skierniewic i Godzinowa, po żyto, lecz tam wcale nie był, i nie wiadomo dotąd, co się z nim stało i gdzie się znajduie. Rysopis iego następuiący: Wzrostu średniego, tuszy szczupłej, twarzy ściągłej piegowatej, włosy na głowie ciemnoblond, peysy krótkie kędzierowate, włosy na brodzie rude; ubrany był w kapotę czerkasową czarną, spodnie letnie w paski czerwone, buty węgierskie, płaszcz bez peleryny ciemno-szaraczkowy z podszewką ciemnozieloną wełnianą, furażerkę z daszkiem; pieniędzy miał przy sobie w trzosie, blisko zł. 2,400, papierami bankowemi. Ktoby miał iaką wiadomość o życiu lub śmierci wyż rzeczonego, raczy dać znać w Warszawie pod Nr 2164 przy ulicy Bonifraterskiej, do Michała Barbunel, otrzyma nagrody Złp. STO.

Przy ulicy Dzikiej w domu Nro 2324, iest APARTAMENT, składaiący się z 6ciu Pokoi z Meblami, z Kuchnią angielską, Składem, Piwnicami, Stajnią i Wozownią, do naięcia od Sgo Jana, na Kwartał następny, lub i nadal, lecz iuż bez mebli. Osoby przybywaiące z zagranicy lub z prowincji dla picia wód mineralnych, oprócz innych wygód, znajdą tę ieszcze dogodność, że iest blisko położone Ogrodu Dykerta, w którym znajdują się wspomnione wody.

LICYTACJE Jutro. Przy ulicy Długiej Nr 489, Zegar, Szczotki, Sprzęty. Przy ulicy Senatorskiej Nr 451, Kanapy, Pantaljon, Meble, etc.

LOKAL z 6ciu Pokoi, z Stajnią i Wozownią, na letnie Pomieszkanie, iest do naięcia każdego czasu w Mokotowie, w 3ciej Kolonji od rogatek Mokotowskich po prawej ręce, gdzie znak Piekarza. O cenie dowiedzieć się można u Pani Lipińskiej zaraz obok w drugiej Kolonji mieszkaiącej.

Na żądanie Opieki nieletnich Kramerów, iako Współsukcessorów niegdyś Adolfa Radzibor Aptekarza i Pełnomocnika Sądowego nieobecnych SSrów tegoż Radzibora, oraz z mocy upoważnienia Praesidji Trybunału Cyw: Gub: Mazow: w d. 15/27 Czer: r. b. o godz: 10 z rana, sprzedaną zostanie przez publiczną licytacją w Kancelarji podpisanego Reienta w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 550 exystuiącej, ryczałtowo Apteka, także w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 280 będąca, do spadku wspomnionego wyżej Adolfa Radzibor należąca, pod warunkami przez rzeczoną Opiekę nieletnich i Pełnomocnika Sądowego nieobecnych SSrów przepisanemi, które to warunki iak niemniej Inwentarz pozostałości, wzmiankowanej Kancellarji podpisanego Reienta w każdym czasie przejrzeć mogą.

Antoni Sikorski Reient.

Gdy przeszkody tamuiące licytacją poprzednio w pismach publicznych ogłoszoną, po niegdy Teofili z Gargulskich Suskiej iuż usunięte zostały, przeto podpisany Reient zawiadamia Publiczność, że taż Licytacja Ruchomości po rzeczonej Teofili Suskiej pozostałych, to iest Pantaljonu mahoniowego, Garderoby, Bielizny i Pościeli na żądanie iej Sukcessorów, oraz i innych przedmiotów do Jana Suskiego pozostałego Małżonka należących, na żądanie iego odbędzie się w d. 3/15 Czerw: r. b., w domu przy ulicy Miodowej, pod Nr 493 położonym, o godz: 10 z rana, a to za gotowe w monecie, zaraz po przybiciu płacić się maiące pieniądze.

Masłowski Reient.

Podpisany Komornik Sądowy uwiadamia Publiczność, iż w dniu 4/16 Czer: r. b. to iest w przyszły Wtorek, począwszy od godz: 9ej z rana, w domu przy ulicy Freta Nr 278, na Iem piątrze od tyłu, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze więcej daiącemu następne Ruchomości iako to: Kanapa, 6 Krzeseł i 2 Fotele, wszystko iesionowe, na sprężynach, Komoda iesionowa, Stoły meblowe, 2 Łóżka brzeziną fornirowane, Lustro wielkie stoiące w postamencie mahoniowym, Obrazy olejno malowane w ramach złoconych około sztuk 30ci, między któremi iest kilka Oryginałów, oraz pięknych Minjatur na słoniowej kości; nakoniec Stoły, Stoliki, i inne naczynia mosiężne, oraz blaszane, a to niezawodnie.

Stanisław Nowca K. T. C. G. M.

DOM masyw murowany, z 2ma Oficynkami i Domem od tyłu murowanemi, mieszczący w sobie Warsztat Kotlarski i Gisernię, z Wozownią, Stajnią, Ogródkiem owocowym, w którym iest Altanka, w Warsz: pod N. 765 przy ulicy Elektoralnej, do Masy Upadłości Wilhelma Kneipp

należący, w drodze publicznej licytacji w terminie ostatecznym d. 5/17 Czer: 1840, o god: 4ej z połud: przed W. Sułowskim Sędzią Prezy: Deleg: w miejscu posiedzeń Tryb: Cy: Gu: Maz: Wydz: 3go, sprzedanym zostanie. Licytacja zacznie się od summy zł. 60,866 g. 28, jako szacunku przez przysięgłych Biegłych wynalezionego. Warunki sprzedaży każdodziennie u W go Łabęckiego Adwokata sprzedaż popieraiącego i w Kancel: Pisarza Tryb: Wydz: 3go, przejrzane być mogą.

Pozostałe po zmarłym Podpułkowniku Siewskiego pułku piechoty Malininie, rozmaite SPRZĘTY i RUCHOMOŚĆ, a między innemi rzeczami: Bryczka, Srebro stołowe i t. d., będą sprzedawane przez publiczną licytacją d. 4(16) b. m. o godz: 3ej po południu, przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nr 1773, na 2m piątrze.

LICYTACJA na różne Towary zakupione po ś. p. T. Czaban iako to: na Papiery rysunkowe, listowe, wodne, Ołówki, Pióra, Farby, Obicia, Scyzoryki, Nożyczki, Tabakierki, i różne inne Galanterje, rozpocznie się w dniu 15 b. m., i trwać będzie do końca miesiąca, w Sklepie 2gim od rogu ulicy Wierzbowej w Gmachu Teatralnym pod filarami.

Na żądanie SSrów niegdy Jana Benjamina Vogel, Obywatela, w d. 3/15 Czer: r. b. od godz: 10 z rana, w domu przy ulicy Chłodnej pod Nr 898 położonym, sprzedaną zostanie przez publiczną licytacją pozostałość po tymże Voglu, składaiąca się: z Sreber, Mebli, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Miedzi, Wozow, Koni, Zaprzęgów i rozmaitych innych przedmiotów, za gotowe pieniądze. *Antoni Sikorski* Reient.



W Poniedziałek dnia 15 Czerwca 1840 r. o godzi: 5tej z połud: sprzedaną będzie *ostatecznie* w Trybunale tutejszym Wydziale II. przed W. Sławianowskim Sędzią Delegowanym, NIERUCHOMOŚĆ, pod Nr 1088 przy ulicy Twardej, na gruncie skarbowym położona. Nieruchomość ta składa się z domu murowanego, dachówką krytego, liczącego 6 okien z frontu, 6 z tyłu, a kilka w facjatce. Jest w nim izb 6, kuchni 2, i kilka izbetek na poddaszu. Dziedziniec tak obszerny, iż część onegoż na ogród iest użyta, i że na tem miejscu wielka budowla stanąć może, Oficyna drewniana, całkowicie cynkiem kryta, liczy 2 duże izby z 6 oknami, kuchnię, wielki obszerny warsztat, stajnię i wozownią. Prócz tego są drwalnie, szopa i pompa. W tyle oficyny iest ogród warzywny i fruktowy z maleńką sadzawką. Cała przestrzeń liczy 22,781 łokci kwadratowych, a bliskość Rynku Grzybowskiego nadaie tej posesji nader korzystne położenie. Ocenioną iest r. b. przez biegłego przysięgłego na złp. 25,976 gr. 15, a licytacja rozpocznie się od 2/3 części szacunku, to iest od summy złp. 17,317 gr. 20. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, może być przejrzanym u W. Janickiego Pisarza Trybunału Wydz: II, lub u W. Marcelli Eckelt, właścicielki Hotelu Krakowskiego przy ulicy Bielańskiej. Z postąpionego szacunku summa złp. 12,000 pozostanie przy gruncie aż do dnia 22 Lutego 1842. Wadjum wynosi złp. 3,000. Koszta sprzedaży, osobno opłacić się maiące złp. 1,000.

Mam honor niniejszem zawiadomić Łaskawą Publiczność, że założyłem w tutejszem mieście w Rynku Nr 13, wprost Głównego Odwachu, na 1m piątrze, SKŁAD TOWARÓW MODNYCH ŁOKCIOWYCH i PŁÓCIENNYCH, w zapewnieniu rychłej usługi i cen umiarkowanych, polecam się względom Szanownej Publiczności.

J. Sternberg, w Wrocławiu.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Juljana Emje, zaginęła; uprasza o oddanie do Kommissarza Cyr: 1go.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Marcjanny Półtorak, zaginęła; uprasza się o oddanie do Cyrkułu 10go.

200 Złotych Nagrody.

W dniu 14 z. m. po południu, wybiegł z Pałacu Menniczego, WYŻEŁEK mały angielski, maiący półtora roku, uszy długie, ogon kiciasty biały z kasztanowatemi łatkami. Kto go dostawi do Szwajcara Menniczego, odbierze powyższą nagrodę; w przeciwnym razie, za dostrzeżeniem go, największa spotka nieprzyiemność nieprawego posiadacza tegoż Pieska.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernantek i Guwernerów przy ulicy Kapitulnej N. 536.

Wyjazd do Szwajcarji i Francji, celem zadosyć uczynienia licznym życzeniom sprowadzenia sobie GUWERNERÓW, GUWERNANTEK i BON, odłożony został do dnia 18go b. m. Chcący ieszcze z tej korzystać sposobności, i zaszczycić przedsiębiercę swoiem zaufaniem, raczą się zgłosić osobiście lub pismiennie, na koszt własny, do dnia tego, a miło mu będzie, ile możności przysłużyć się tej powszechnej potrzebie.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 20.

OGRODEK WIEJSKI przy rogu ulicy Mokotowskiej i Pięknej. Zaręczaiąc za świeżość Szparagów, Kurcząt i Raków, iakoteż innych Potraw i Napoiów, poleca się względom Sza: Publiczności. *Liberkowska.*

Niżej podpisany mam zaszczyt zawiadomić Łaskawą Publiczność, iż w Oranżerji w Sielcach, przyjmuie wszelkie obstalunki na OBIADY, PODWIECZORKI, oraz PIKNIKI. Salon iest do tego odpowiedzialny; zaś RAKÓW, SZPARAGÓW, KALAFJORÓW i KURCZĄT w każdym czasie dostać można. *Sierpiński.*

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej.

Śniadanie: Pieczeń cielę: i huzar:, Kapłon, Frykas z pulard, Wątróbka ciel:, Antrykot, Kotlety z szpina:, etc.